

Psalm stojących w kolejce – Krystyna Prońko

Za czym kolejka ta stoi?
(Po szarość, po szarość, po szarość)
Na co w kolejce tej czekasz?
(Na starość, na starość, na starość)
Co kupisz, gdy dojdiesz?
(Zmęczenie, zmęczenie, zmęczenie)
Co przyniesiesz do domu?
(Kamienne zwątpienie, zwątpienie)
Bądź jak kamień, stój, wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc
(Bądź jak kamień)
Stój, wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc
(Za czym kolejka ta stoi?)
Po szarość, po szarość, po szarość
(Na co w kolejce tej czekasz?)
Na starość, na starość, na starość
(Co kupisz, gdy dojdiesz?)
Zmęczenie, zmęczenie, zmęczenie
(Co przyniesiesz do domu?)
Kamienne zwątpienie, zwątpienie
(Bądź jak kamień)
Stój, wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc
Bądź jak kamień, stój wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc
Za czym kolejka ta stoi?
(Po szarość, po szarość, po szarość)

Na co w kolejce tej czekasz?
(Na starość, na starość, na starość)
Co kupisz, gdy dojdiesz?
(Zmęczenie, zmęczenie, zmęczenie)
Co przyniesiesz do domu?
(Kamienne zwątpienie, zwątpienie)
Bądź jak kamień, stój wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc
Bądź jak kamień, stój wytrzymaj
Kiedyś te kamienie drgną
I polecą jak lawina
Przez noc, przez noc, przez noc



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych